Ner. 76.

MONITOR WARSZAWSKI.

z WARSZAWY DNIA 21 WRZESNIA 1824 ROKU WE WTOREK.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 17 Września	Zrana . . .	Stopni ciepła . +10	Cali 28 liniy 0,6		Północno zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +16	„ — 0,4	Północny	Północno zachodni	Dżdżysto.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +11	„ — 0,3	Północny	Północno zachodni	Gwiazdy.
18	Zrana . . .	Stopni ciepła . +11	Cali 27 liniy 11,8	Północny	Północno-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +16	„ — 11,7		Północny	Słońce blade.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +11	„ — 11,4		Północny	Gwiazdy.
19	Zrana . . .	Stopni ciepła . +10	Cali 27 liniy 10,9		Północny	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +14	„ — 11,0	Wschodni	Północno wschodni	Deszcz.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +10	„ — 10,4	Wschodni	Północno wschodni	Chmurno.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

Ogłasza iż Xiążę Namiestnik Króleski postanowieniem z dnia 31 z. m. zapis przez niegdy Xiędza Józefa Lisikiewicza byłego plebana kościoła parafialnego S. Pawła w Sandomierzu, Testamentem z dnia 10. Marca r. 1818 w Summie Złp: 3000 na Dobrach Łoniowie zabezpieczonéy, na wieczysty fundusz dla kościoła kollegiaty teraźniéyszéy katedry Sandomierskiéy uczyniony, stósownie do Arty. 920. Kodexu Cywilnego z zachowaniem praw osób trzecich, potwierdzić raczył.

W Warszawie dnia 10 Września 1824 r.

Minister Prezyduiący
W Zastępstwie Radca Stanu
A. Wyczechowski.
za Sekretarza Jlnego *K. Hoffmann.*

Dziekan Wydziału Lekarskiego Królewskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

Uwiadomia niniejszém, że kurs nowy Sztuki Babienia rozpocznie się dnia 1 Października r. b. osoby więc chcące się téy Nauce poświęcić, zaopatrzone od Władz mieyscowych w należne świadectwa dobrego sprawowania się, umieiące przynaymniéy dobrze czytać popolsku i nieliczące nad lat 40 mogą się do zapisu zgłosić d. 28, 29, i 30 m. b. od godziny 11 przed południem w Instytucie Akuszeryi.— Bez znaiomości Języka polskiego, brzemienne, lub dzieci przy sobie chowaiące kobiety do Instytutu przyjętemi bydź niemogą.

W Warszawie d. 16 Września 1824 r.

W Zastępstwie Dziekana
Dr. Roliński.
Prof. Anatomii,
J. Trzciński.
za S. U.

WARSZAWA.

— W przeszłą Niedzielę to iest dnia 19 Września w Kościele XX. Missyonarzy u S. Krzyża, odbył się uroczysty obrzęd włożenia Palljuszu na JW. JX. Woyciecha Skarszewskiego Arcybiskupa i Prymasa Krolestwa. Szczegółowy opis tego obrzędu w przyszłym Numerze umieszczonym będzie.

— Wie Publiczność że w r. 1822 wyszło w Krakowie dzieło pod tytułem *Historyczny opis miasta Krakowa i iego okolic*, złożone z 324 stronnic i 21 rycin. Pierwszy, tą uczoną pracą swoią mieyscu i drogim starożytnym iego zabytkom oddawszy cześć należną, *Ambroży Grabowski*, nabył prawa do wdzięczności rodaków, do szacunku obcych.— W kraiu dosyć było donieść iż wyszedł na widok *historyczny opis Krakowa i iego okolic* aby go wszyscy czytali; lecz i za granicą oddano temu dziełu zasłużone pochwały w Gelehrte Anzeigen Göttingen 1822. N. 81. 82. w Allgemeine Literatur Zeitung Halle 1823. N. 214. w Gazecie Wrocławskiéy z 17 Lipca 1824 i w Bulletynie umieiętności wydawanym, przez P. *Ferussac*. Exemplarz tak szacownego dzieła był ofiarowany Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Rossyyskiemu, Królowi Polskiemu; dobroczynny zaś Monarcha nietylko przyiął dar nayłaskawiéy, ale nadto raczył zaszczycić Autora kosztownym brylantowym pierścieniem przesłanym obok piśmiennego dowodu łaskawości J. C. K. Mci. pod datą 24 Maia, roku bieżącego.

— W ciągnieniu 581 Loteryi liczbowéy Król: Polskiego odbytém w dniu wczorayszym, wyciągnięte zostały numera w następuiącym porządku: 75. 78. 86. 30. 44.

PRZYIECHALI. (Dnia 17. 18. i 19. Września) Kniaźnin Jeneral z Töplitz — Mostowski Tadeusz Hrabia z Sulejowa — Radziwił Leon Xiążę z Sulejowa - - Mathias Ludwik kupiec z Lipska —Nieznański Ignacy Doktor z Rawęża— X. Prażmowski Adam Biskup z Płocka — Gutakowska Woiewodzina z Gury — Bulakowski Jan kupiec z Kielc — Górska Pułkownikowa z Korytowa — Malecka Jeneralowa z Borzenny — Mycielski Hr. z Siedlec — Sokołowski Hrabia z Siedlec. —

WYIECHALI. (dnia 17. 18. i 19. Września) Jezierski Jan Hrabia do Łowicza — Kossowski Karol Hrabia do Łowicza — Brożowski Piotr Sędzia do Koźmina—Władych Maryanna Prezesowa do Lublina — Rudnicki Ludwik Oby. do Kalisza — Giswani Argent kupiec do Krakowa — Rose Michał kupiec do Krakowa— Pinabel Pułkownik do Brześcia — Siwers Pułkownik do Litwy — Janicki Anastazy kupiec do Łowicza — Makarowicz Konsul do Berlina — Łubina Konstancya Pułkownikowa do Krzemieńca — Mikorski Jan Hrabia do Słubic. —

z PETERSBURGA 22 Sierp. (3 Wrze.)

Dziennik Rozpraw z dnia 11 Sierpnia ogłosił że Radca Stanu *Minciaky* dał upoważnienie swoie do ugodzenia statków pod Banderą Rossyyską do wyprawy Tureckiéy przeznaczonéy przeciw Grekom Archipelagu.— W całém tém doniesieniu niema ani słówka prawdy. (*Cons. Jmp.*)

— Przez Naywyższy ukaz J. C. Mości z dnia 4 Sierpnia Radca tytularny, Wincenty *Niepokoyczycki*, znayduiący się w Ministerstwie narodowego oświecenia, przy uwolnieniu ze służby, został nagrodzony rangą Assessora kollegialnego. (*Kur. Litew.*)

— Ukazem z dnia 30 Lipca, Senat Rządzący ogłosił następuiące rozporządzenia, które na przedstawienie Ministra Skarbu, przez Nayiaśnieyszego PANA potwierdzone zostały:

1.) Zaleca się iak naysurowiéy Naczelnikom straży graniczney, ażeby nie wydawali pozwolenia do podróży wewnątrz Państwa, żydom przybywaiącym z zagranicy, lub tym, którzy dobrowolnie się z Rossyi oddaliwszy, chcieliby znowu w niéy osieśdź.

2.) Od prawidła tego wyięci: *a*) żydzi, którzy maiąc stałe siedlisko w Rossyi, wyiechali dla handlowych lub prywatnych interessów za paszportami, i wracaią za pozwoleniem wydaném przez władze Państwa lub naszych Ministrów i Ajentów dyplomatycznych przy dworach zagranicznych; *b*) żydzi, którzy przybywaią do Rossyi na czasowy pobyt za swoiemi interessami, i na mocy rozporządzeń Ukazu z 13 Lutego r. 1817 opatrzeni są w paszporta Ministrów i Ajentów Dyplomatycznych Rossyyskich, lub Gubernatorów i zwierzchników mieysc w których niema ani Poselstw ani Konsulatów Rossyyskich.

3) Co do baczności na żydów ostatnich, Władze gubernialne trzymać się będą prawideł ogólnych o policyi nad cudzoziemcami czasowo przebywaiącemi w Państwie.

4) Żydzi którzy na zamieszkanie iuż do Rossyi przybyli, a dotychczas w żadną klassę mieszkańców nie są zapisani, ani też gminy przyiąć ich niechcą, maią bydź wpisani w klassę wyrobników miast powiatowych, z włożeniem na nich pogłównego mieyskiego. (*Cons. Jmp.*)

ze LWOWA 13 Września.

Z szarańczy pielgrzymuiacéy (*Gryllus migratorius*, także *Acrydium migratorium* początkowo w Tartaryi Azyatyckiéy, gdzie pożywana bywa, znana), która w Multanach i Wołoszczyznie wiele kraiu spustoszyła, zjawiło się i w Galicyi kilka roiów, które osiadły w Bukowinie i w pogranicznym Cyrkule Czortkowskim, gdzie rozległe łąki i pola pokryły. Szczęściem że zboże iuż było zżęte. Niektóre szarańcze zabłąkały się nawet w okolice Lwowa; w Galicyi niewidziano iuż od 20stu lat tych gości, a Niemcy z sąsiedniemi kraiami wolne są od téy plagi od 1748 r. (*Ga. Lwow.*)

z BERLINA 6 Września.

— Jenerał-Adjutant N. Cesarza Wszech Rossyi, Jenerał-Porucznik Hrabia *Ożarowski* (o którym niektóre Gazety mylnie do-

nosiły że towarzyszy swemu Monarsze w podróży do prowincyy wschodnich) wyiechał stąd do Londynu.

— Bezpłatne lekcye o nayważnieyszych przedmiotach sztuki przędzenia, tkania, dziergania i t. d. będą tu znowu w miesiącach zimowych dawane. Nauczyciel naybardziéy na to będzie uważał aby *kraiowym* Fabrykantom i rzemieślnikom, którzy się przemysłowi tego rodzaiu, a po części tylko niektórym odnogom iego, oddaią, podać sposobność poznania całego wydziału tkactwa, we względzie naukowych zasad, i podług naynowszych iego postępów w kraiu i za granicą. W Salach Króleskiego Instytutu rzemieślniczego dawane przeto będą, od 1. Października następuiące przedmioty: 1). Wiadomość o materyałach służących do przędzenia. 2) Zasady z mechaniki. 3) Narzędzia i machiny do przędzenia. 4) Narzędzia i machiny tkactwa. 5) Narzędzia i machiny do dziergania. 6) Narzędzia i machiny do plecienia, zkręcania i t. d. 7) Tkactwo podług wzorów. — Dla zmysłowego ułatwienia w poięciu teoryi, użyty będzie Króleski Gabinet modelów i towarów. Te lekcye dawać będzie P. *May* Kr. Radca fabryczny.

z FRANKFURTU 4 Września.

Seym Związku Niemieckiego odroczył się do 15 Kwietnia; Baron *Münch - Berlinghauser* odiechał wczoray do Wiednia. Baron *Nagler*, Minister Pruski, odiechał także do Berlina, dla obięcia Administracyi jeneralnéy poczt.

z KOPENHAGI 23 Sierpnia.

Obligacye króleskie które były spadły na 88½ podniosły się w ciągu tego tygodnia do 93½. Przypisuią to ukończeniu posiedzeń izb prawodawczych we Francyi i przekonaniu, że, na następném zebraniu proiekt zmnieyszenia procentów przyiętym będzie chociaż był odrzuconym tego roku przez Izbę Parów.

— Cena własności ziemskich podnosi się codzień wyżéy.

—16 Czerwca r. b. Pełnomocnicy króla Duńskiego i Angielskiego zawarli w Londynie traktat handlowy. Ważnieysze iego punkta są. Że od dnia 1 Lipca r. b. okręty Duńskie i Angielskie przybywaiące nawzaiem do portów obu tych mocarstw nie będą ulegać wyższéy opłacie nad tę, która iest nałożona teraz lub na przyszłość nałożona będzie na okręty kraiowe wchodzące lub wychodzące z portów.

Od wszystkich towarów i artykułów handlowych które wolno wprowadzać do portów obu państw, iednakowa będzie opłata czy na Duńskich czy na Angielskich okrętach wprowadzane będą. Oba rządy umową tą nie obeymuią swoich osad, w względzie których umowy dawnieysze w swoiéy mocy pozostaną. Traktat ten trwać ma przez lat dziesięć i ieszcze po tym przez rok ieden iak która z stron oznaymi drugiéy stronie że chce téy umowie koniec położyć.

z SZTOKHOLMU 20 Sierpnia.

Królestwo Ichmość zamyślaią w krótce udać się do Drottningholm, z kąd JJ. KK. MM, odwiedzą Hrabiego Wetterstedt, w iego dobrach Fispang.

—Królesko - Angielski Poseł podał niedawno proiekt pewnego towarzystwa Londyńskiego aby miasto Sztokolm i inne szwedzkie miasta gazem oświecać. Towarzystwo to, którego Prezesem iest Pan W. *Congreve*, posiada fundusz 2,000,000 F. S. Król wezwał Wielkorządcę aby mu zdał dokładny rapport w tym względzie.

z LONDYNU 5 Września.

— Od 1781 do 1821 ludność Anglii powiększyła się o 1,794,828 dusz, wynosi teraz 14 milionów 391,631, a siła zbroyna 319.400. Ta ludność rozdzielona iest na 978,656 rodzin rolniczych. 1,350,239 rękodzielniczych, 612,488 rozmaitego stanu. Ogółem 2,941,383 rodzin. Domów iest 2 533,673 z których 2,429,630 zamieszkanych, 21,679 buduie się, a 82,369 niemieszkalnych. Taxa parafii iest 7,761,441 fun. szter. z których 6,358,705 idzie na ubogich, całkowity podatek wynosi 55,530,072 funt szter. Wyprowadzono towarów z kraiu za 43 miliony 558,490 funt. szter.

— Wiadomości z Brazylii wystawuią Cesarza Piotra I. w krytycznem położeniu. Narzekaią na niego, że nie iest dosyć popularnym; oskarżaią go o potaiemne związki z Portugalią; pism buntowniczych pełno iest w Rio-Janeiro. J. C. Mość iest w nich traktowany nayniegodziwszym sposobem. Usiłuią lud przeciw niemu poburzyć; tak zaczynaią wszyscy rewolucyoniści.

— Angielskie pisma wzmiankowały, że w trzech królestwach 1782 wychodziło tylko 79 gazet politycznych, w roku zaś 1821 wychodziło ich iuż 284, pomiędzy któremi w Anglii, oprócz Londynu 135, w Londynie 56, w Szkocyi 31, w Irlandyi 56. W Stanach Zjednoczonych mamy ich 598, z których w samém mieście Nowym Yorku wychodzi 137.

— Znaczna część manuskryptów Lorda Byrona oddanych pod dozor Hrabiemu Gamba, została zatopioną w morzu, gdy Hrabia był wzięty w niewolę przez Turków i zaprowadzony do Patras.

— Wyiazd ciągły familiy Angielskich do Francyi, wystawia obraz prawdziwéy emigracyi; lecz ta nie ma żadnego politycznego celu; pochodzi tylko z powodu łagodnieyszego klimatu i taniości produktów do życia potrzebnych.

— P. *John Malcolm* donosi, że w Indyach środkowych przez ostatnie 30 lat stracono więcéy iak 1000 kobiet za czarodzieystwa, szczególniéy w skutek postanowień tamteyszych rządców, którzy w tym względzie są bardzo dziecinni i zabobonni. Jednakowoż można powziąć nieiako pewną nadzieię, iż wkrótce ustanie zwyczay tak nieludzki, albowiem P. *Wellesley* Rezydent W. Brytanii w *Indore* żądał w wydarzonym iednym takim przypadku, aby oskarżaiący podlegli byli temuż samemu Boskiemu wyrokowi co i oskarżeni, co tak się podobało a razem i oświeciło wielką Radę Króla Holkara że lubo nader w tym przesądzie pogrążony, przedsięwziął podług tego prawidła we wszelkich podobnych zdarzeniach postępować.

— Jerzy *Hoey*, Duchowny w Termonfachin (w Irlandyi) i dwóch dzierżawców z téyże saméy Parafii, nazwiskiem Owen *Maguin* i Patrik *Taaffe*, podali do protokółu, że dnia 18, z. m. o godzinie w pół do czwartéy po południu widzieli z Folwarku Mengh na odnodze morskiéy płynącą *Syrenę* wielkości człowieka, która tylko o 15 prętów od nich do rzeki Beyne wpłynęła. Przeszło kwadrans przypatrywali się oni z innemi widzami temu szczególnemu stworzeniu; ciało iey było białe z długiemi ramionami, któremi broniła się od wron morskich; włosy były bardzo czarne, a ogon w kształcie rybiego ogona ciemnego koloru. Gazeta wychodząca w Drogheda poważnie zapewnia, że po dalszych badaniach przedsięwziętych względem tego zjawiska nie można dłużéy o niém powątpiewać. O śpiewie sereny rapport nic niedonosi.

— Przy okoliczności buduiącego się mostu pod Tamizą, obwieścił, iak się zdaie, ieden francuzki żartowniś, że od dawna, bo przed 20 laty, plan wypracował, a nawet go podówczasowemu rządowi udzielił, dla założenia pod wodą z Francyi do Anglii drogi długiéy na 36,000 metrów (około pięciu mil niemieckich) tak iż za pomocą machiny parnéy i 20 milionów franków Francuzi nagle zjawićby się mogli na ziemi angielskiéy. (*Gaz. Ber. Hau.*)

—W Manchester utworzyła się nowa sekta, która przykazanie Boskie « Nie zabiiay » za fundament założywszy, na wzór Banianów, żadnego nie zabiia zwierzęcia, samemi tylko żywiąc się roślinami. Przy takowym sposobie życia, ludzie są nadzwyczay zdrowi.

z MADRYTU 26 Sierpnia.

Ostatnie zdarzenia zaszłe w Andaluzyi były powodem Ferdynandowi VII do wydania następuiącego postanowienia:

1. Wszyscy Hiszpanie wychodząc z odnogi Gibraltarskiéy lub z któregokolwiek innego punktu, ktorzyby wysiedli lub wysiądą na brzegi Hiszpanii lub przyległe wyspy, i za pomocą oręża, pism buntowniczych lub innych iakich bądź sposobów, usiłować będą zaprowadzić systemat anarchiczny nazwany konstytucyynym, lub zamieszać porządek publiczny, będą zaraz po schwytaniu roztrzelani; tyle im tylko czasu dozwoloném będzie, ile go potrzeba do odebrania pomocy duchownéy.

2. Podlegać będą téyże saméy karze wszyscy cudzoziemcy winni pomienionych przestępstw i poymani z rewolucyonistami Hiszpańskiemi.

3. Również téy karze podpadną ci którzy na odgłos wyladowania opuszczą wsie i domy wieyskie, dla udania się w mieysce zaięte przez rewolucyonistów i których wraz z niemi schwytaią czyto z bronią w ręku lub bez broni.

4. Ci wszyscy którzy we wsiach, lub w iakiém bądź mieyscu, utrzymywać będą korrespondencye z rewolucyonistami, lub im dadzą pomoc, w broni, potrzebach woiennych, koniach, żywności, sukniach lub pieniądzach, oddani będą pod sąd woyskowy z wszelkiemi obwiniaiącemi ich dowodami, zostaną osądzeni natychmiast i poniosą niebawnie karę na którą będą skazani, po zatwierdzeniu wyroku przez Jenerał - Kapitana stósownie do postanowienia Okólnikiem z dnia 30 Stycznia b. r.

5. Osoby składaiące bandę rewolucyyną, skoro wydadzą swych naczelników lub officerów, lub przyłożą się do ich uwięzienia, uwolnione zostaną od wszelkiéy kary, i ieszcze prócz tego, otrzymaią wynagrodzenie, ieżeli w szczególnych okoliczności okażą się być tego godnemi. Też same względy roz-

ciągaią się i do tych, którzyby, należąc do taiemnicy spiskowych, odkryli ią przyzwoitéy władzy, przykładaiąc się do uwięzienia osób i przedmiotów wzmiankowanych w Artykule 4tym.

— Królestwo Jmć mieszkaią ciągle w zamku króleskim St. Jldefonse.

z PARYŻA 6 Września.

— Monitor zawiera dwa Króleskie rozporządzenia, z których pierwsze mianuie 16 Prefektów, — drugie zaś X. *de la Chapelle* (Jałmużnika Króleskiego) Dyrektorem Spraw Religiynych, a Pana *Petitot* (Członka Rady Edukacyynéy) Dyrektorem wychowania publicznego w ustanowioném niedawno Ministerstwie interessów duchownych.

— Wice-Hrabia Chateaubriand, bawiący przez nieiaki czas w Neufchatel, powrócił tu przed kilku dniami.

— Cesarz Brazylski bardzo ubolewa nad losem Pana *Bonpland*, naturalisty przytrzymanego w Paraguay, i stara się wszelkiemi sposobami o iego uwolnienie. Podobny sposób myślenia okazuie i Cesarzowa, która sama wielką iest miłośniczką i znawczyną przedmiotów historyi naturalnéy i posiada bardzo dokładny gabinet mineralogiczny. W wielu rozmaitych okolicznościach oddawała wielkie pochwały Panom Bonpland i Humboldt. Gazeta rządowa z Rio z d. 5 Czerwca daie nam nadzieię, że starania Cesarza podeymowane dla uwolnienia P. Bonpland w krótce pomyślny skutek uwieńczy.

— P. *Lacretelle* starszy, Członek Akademii, do któréy wezwany został po śmierci Laharpa, autor wielu dzieł literackich, i politycznych, umarł tu d. 5 b. m.

— Zapowiedzieliśmy w poprzedzaiącym numerze (pisze *Gazeta Francyi* z dnia 2 Września,) niebezpieczne przedsięwzięcie Pana *Margat*. Życzyliśmy dobrego powodzenia temu zuchwałemu żeglarzowi nadpowietrznemu, opłakuiąc zarazem niebezpieczeństwa bez potrzeby i nieszczęścia bez chwały; iednakże żaden go przypadek nie spotkał. Pan Margat puścił się balonem z Tiwoli o kwadrans na ósmą siedząc na ieleniu *Coco*. Powietrze było spokoyne. Jeleń wznosząc się nie lękał się wcale, spoglądał na świetne towarzystwo i zdawało się że miał upodobanie w oklaskach widzów. Gdy się wznosił do bardzo wielkiéy wysokości, odmiana powietrza trwożyć go zaczęła. Nadchodząca burza z błyskawicami, skłoniła żeglarza do spuszczenia się na ziemię; co uskutecznił na równinie *Bruyeres*, o trzy ćwierci mili; siedząc ciągle na swoim Jeleniu zaprowadzony był w tryumfie aż do Burmistrza w towarzystwie mnóstwa ludu

— Pan *Zéa Bermudez* Pełnomocnik Hiszpański przy Dworze Londyńskim, po nieiakim pobycie w Paryżu, odiechał do Madrytu.

— Monitor donosi z Madrytu, że Król cierpiał paroxyzm pedogry.

— List z Londynu z czcigodnego źródła pochodzący donosi, że negocyacye pomiędzy Portugalią i Brazylią wzięły tak dobry obrot, iż rząd portugalski wypowiedział naiem wszystkim okrętom przewozowym ugodzonym na miesiąc. P. *Nunez* członek tuteyszego poselstwa portugalskiego odiechał do Lizbony z doniesieniem skutku konferencyy i zawartych artykułów pomiędzy Kommissarzami Portugalskiemi i Brazylskiemi.

— *Journal de Paris* twierdzi, że co się tycze istotnéy wolności (*liberté pratique*) powinna więcéy Anglia Francyi zazdrościć niżeli druga od pierwszéy uczyć się w tym względzie.

— Wspomnieliśmy iako znakomity hołd złożony monarchicznym zasadom mowę Wicekróla Norwegii przy zamknięciu seymu norwegskiego. Następnie wiedzieliśmy iak rząd francuzki przywrócił nareszcie niepodległość Religii a oświeceniu publicznemu mieysce iemu właściwe. Propozycya prezydyalna przyięta przez seym niemiecki, uzupełnia obraz. Przez ten środek przedłużone iest czuwanie nad drukiem; duch powątpiewania i dumy, i ten dziki prozelityzm zarażaiący uniwersytety niemieckie, zatrzymany iest w postępie swoim, nareszcie we wszystkich państwach Związku, które przyięły nowy systemat rządu, zasada reprezentacyyna podrzędna iest zasadzie monarchicznéy. Tak więc wszyscy mędrcy i statyści łączą się przeciw zarazie którą umysły przewrotne, udzielaią słabym umysłom, a ta niebaczna Europa, którą przez tak długi czas rozdzielała zgubna zazdrość, zbiera teraz wszystkie siły swoie w zamiarze ustalenia i naprawy. Potrzeba Austryi oddać sprawiedliwość, że zawsze miała znamienity udział we wszystkich środkach dążących do powszechnego porządku. Jéy propozycya z 16 Sierpnia poświadcza tę prawość widoków, tę doyrzałość myśli, prawdziwą cechę statystów. Jeżeli potwarz szkodzić iéy będzie chciała, cóż zdoła powiedzieć? Wielkie słowa uciemiężenia, ucisku, despotyzmu, nic teraz nie znaczą. Lecz bezrząd, zepsucie, bezbożność, rozpusta maią ieszcze bardzo stanowcze znaczenie. W rzeczy saméy, rząd austryacki nie iest nietolerującym, nie potępia obcych iemu systematów, urządza ie i nagina, ażeby bez wstrząśnienia i niebezpieczeństwa do ogólnego systematu weyść mogły. Polityka tego rządu niezgięta względem zasad, wyrozumiała iest względem ludzi. Zmnieysza zasłużone kary; od czasu i rozwagi oczekuie tego coby siłą mogła otrzymać, lecz z surowością odrzuca to wszystko co uszkadza i zatruwa zródła porządku. Widzimy, że niekiedy zatrzymuie swoie razy, lecz nigdy zasad nie zmienia, i tym to sposobem utrzymała się mocną i czystą wśród powszechnego prawie wyrodzenia.

Nie dla tego to piszemy, abyśmy utrzymywali, że ostatnie postanowienie Seymu powinno służyć za prawidło Państwom nie należącym do związku niemieckiego. Między sąsiadami bezpośredniemi są inne środki ostróżności niżeli między sąsiadami nie tyle zbliżonemi do siebie, a reguła powinna bydź ściśleyszą gdzie stósunki są bliższe. Lecz stany Europy składaią także rodzinę; iest Związek europeyski tak iak Związek niemiecki, nie tyle scisły bezwątpienia lecz również potrzebny. Porównywaiąc wszystkie akta i środki polityczne różnych kraiów lądu Europeyskiego, cieszymy się że w nich znayduiemy ślady iednéyże myśli i oznaymienie iednéyże woli. Jest to zaręczeniem wewnętrznego i zewnętrznego pokoiu, iest to obietnica dla naszych potomków szczęścia, któregośmy nie umieli używać. (*Gaz. de Fr.*)

— „Widok Paryża, podług dziennika *Constitutionel*, iest teraz smutny; prawie ciągle niepogoda, mało towarzystw a pełno widowisk bez smaku. Tego lata tylko papiery się ruszaią, a i te zdaią się powszechném natężeniem zarażonemi. Ludzie przychodzą tylko ze zwyczaiu do Giełdy. Tracą tam trzy godziny; a to iest bardzo ważne zatrudnienie dla brukowców paryzkich; maią przy tém korzyść przechadzki przykrytéy, którą przy tak dżdzystéy porze pogardzać nie należy. Ciekawi spodziewaią się pochwycić nieiakie wiadomości o zdarzeniach w Ameryce, Hiszpanii i Paryżu: wiadomości giełdowe są teraz iedynym ieczcze żywiołem naszych nowiniarzy, gdyż gazety bardzo mało o politycznych przedmiotach piszą. Te wakacye giełdy wystawiaią wielką sprzeczność z nadzwyczayną czynnością w budownictwie; cudzoziemcowi, przybywaiącemu tu z obcych kraiów, musi się wydawać stolica Francyi iako miasto pełne cieśli i mularzy; wszędzie buduią, tynkuią, zwalaią, brukuią, zakładaią fundamenta; a cały tłum cieśli wychodzi codziennie ze wschodem słońca na nowe części miasta, na których wszystko, co dotąd iest równiną i lasem, wytknięto na zabudowanie. Co rana ścinaią szpalery lip, i w krótce tu wielkie drzewa będą za pieniądze pokazywać. Wzięto w rekwizycyą pola elizeyskie; ze wszech stron wznoszą się domy. Dla téy przyczyny podniosła się nadzwyczaynie wartość gruntów. W okolicach giełdy sążeń kwadratowy gruntu (36 stop kwadratowych) kosztuie 2,500 franków; godnieyszém iest ieszcze uwagi, że niektóre okolice nader zyskuią, w czasie gdy inne, za znakomitsze uważane, straciły na ogólnéy massie wartości. Po mimo wielu budowanych domów, naiem staie się codziennie droższy; iest to dowodem, nie tylko że dosyć mamy pieniędzy, lecz że ludność bardzo się pomnaża. Niepodobna iednak przepominać, że Paryż iest główną kwaterą miłośników podróży z całéy kuli ziemskiéy, i że liczba cudzoziemców nadzwyczaynie się pomnaża.«

(*Dokończenie Uchwały Króleskiéy o Radzie Stanu.*)

Tytuł V. O Radzcach Stanu i Referendarzach w służbie nadzwyczaynéy.

Art. 24. Służba nadzwyczayna w naszéy Radzie Stanu dzieli się na dwie klassy. Pierwsza składa się z tych Radzców Stanu i Referendarzy w służbie zwyczayney, którym podoba się Nam powierzyć inny iakowy urząd publiczny. Druga klassa składa się z poddanych Naszych posiadaiących urzędy wymienione w art. 9 i 12, którym w nagrodę ich zasług podoba się Nam dadź tytuł Radcy Stanu lub Referendarzy.

25. Mogą bydź przytomni i przykładać się do narad Rady Stanu ci nadzwy-

czayni Radzcy Stanu, którzyby piastowali urzędy w Stolicy Królestwa i którymby podobało się Nam tego prawa udzielić.

26. Nasi Radzcy Stanu i Referendarze w Służbie nadzwyczaynéy będą mieli prawo noszenia tego tytułu, tylko dopóty, dopóki na urzędach publicznych zostawać będą.

Tytuł VI. O Radzcach Stanu i Referendarzach honorowych.

27. Nasi Radzcy Stanu i Referendarze w służbie zwyczaynéy, którzyby z powodu słabości oddalili się od urzędów, lub którzyby z zadowoleniem Naszém wykonywali obowiązki swoie, pierwsi przez dziesięć a drudzy przez piętnaście lat, mogą otrzymać tytuł Radzcy Stanu i Referendarza honorowego.

28. Radzcy Stanu i Referendarze nadzwyczayni, po wyyściu z urzędowania, mogą również otrzymać tytuł Radzców Stanu i Referendarzy honorowych, ieżeli zasiadali w Radzie przez przeciąg lat wyżéy oznaczony, lub ieżeli w tymże czasie wykonywali ieden z obowiązków wymienionych w artykule 9 i 12.

Tytuł VII. O Rozdzieleniu Radzców Stanu, Referendarzy i Audytorów na różne Komitety rady.

29. Radzcy Stanu i Referendarze w służbie zwyczaynéy, iakoteż Audytorowie, podzieleni są na pięć Komitetów, to iest: 1. Komitet Sporny (jurysdykcyyny). 2. Komitet Woyny. 3. Komitet Marynarki. 4. Komitet Spraw wewnętrznych. 5. Komitet Skarbowy.

Komitet sporny składać się będzie z dwunastu Radzców Stanu, ośmnastu Referendarzy, pięciu Audytorów pierwszéy klassy i z siedmiu Audytorów drugiéy klassy. Dzielić się będzie na dwa wydziały.

Komitet Woyny składa się z czterech Radzców Stanu, czterech Referendarzy, iednego Audytora pierwszéy klassy i dwóch Audytorów drugiéy klassy.

Komitet Marynarki z czterech Radzców Stanu, czterech Referendarzy, z iednego Audytora pierwszéy klassy i dwóch z drugiéy klassy.

Komitet Spraw wewnętrznych z sześciu Radzców Stanu, ośmiu Referendarzy, czterech Audytorów pierwszéy klassy i pięciu drugiéy klassy.

Komitet Skarbowy, z czterech Radzców Stanu, sześciu Referendarzy, iednego Audytora pierwszéy klassy i dwóch drugiéy klassy.

30. Nasz Minister Sprawiedliwości rozdzieli Radzców Stanu, Referendarzy i Audytorów w każdym Komitecie podług potrzeby służby i proporcyi w poprzedzaiącym artykule ustanowionéy.

Tytuł VIII O formie narad w Radzie Stanu i iéy Komitetach.

32. W Radzie Stanu kiedy w niéy sami prezydować nie zechcem, prezyduie ieden z naszych Ministrów Sekretarzów Stanu. W Naszéy nieobecności prezydowanie należy do Prezesa naszéy Rady Ministrów, a gdyby tego nie było, do naszego ministra Sekretarza Stanu w wydziale sprawiedliwości, gdyby nie było tego Ministra, prezydowanie należy do naszych ministrów Sekretarzów Stanu podług porządku ich ministerstw.

33. Członkowie naszéy Rady Stanu przed weyściem w urzędowanie następującą wykonywaią przysięgę:

«Przysięgam przed Bogiem, że dobrze i wiernie służyć będę Królowi w stanie i obowiązku Radzcy Stanu, Referendarza, Audytora, że posłusznym będę karcie Konstytucyynéy, którą N. Pan swoim ludom nadał, że będę strzegł i zachowywał prawa, postanowienia i urządzenia; że zachowam taiemnicę o naradach Rady i o sprawach dotyczących się służby króleskiéy, które mi powierzone będą, że ostrzegę N. Pana o wszystkiém co osądzę że iest ważnem dla Jego honoru, osoby i służby, i że uczynię wszystko co człowiek poczciwy, kochaiący swego Króla i oyczyznę powinien czynić dla spokoyności własnego sumienia i dobra Jego Króleskiéy Mości.»

Przysięga wykonana będzie na ogólném zgromadzeniu Rady Stanu.

34. Rada Stanu naradza się w tenczas tylko, gdy dwie trzecie części iéy członków głos stanowczy maiących znayduie się na posiedzeniu.

35. Rapporta czynione są na ogólném zgromadzeniu Rady Stanu, podług ważności interessów, przez Radzców Stanu albo przez Referendarzy stósownie do wyboru naszego Kanclerza.

36. Sami Radzcy Stanu maią głos stanowczy, iednakże liczy się do nich głos Referendarza zdaiącego rapport.

37. Radzcy Stanu, Dyrektorowie administracyi, maią tylko głos doradczy w interessach spornych zależących od ich administracyi.

To rozporządzenie również się stósuie do Radzców Stanu, którzy byliby zarazem Sekretarzami Jeneralnemi w ministeryach.

38. Wnioski Rady zbieraią się większością głosów; w razie równego podziału głosów, Prezes Rady ma głos przeważaiący.

39. Komitety Rady w naradach swoich też samę formę zachowywać będą.

40. Nasi ministrowie Sekretarze Stanu prezyduią w Komitetach Rady przywiązanych do ich ministeryum.

Jest prócz tego Radzca Stanu Viceprezydent, któremu polecono iest pod rozkazami każdego ministra kierować w iego nieprzytomności naradami Komitetu, zwoływać członków i rozdzielać pracę.

41. Gdy dwa lub kilka Komitetów połączone będą, prezydowanie w nieprzytomności naszych ministrów, należyć będzie do Prezesa Komitetu, który ma prezydowanie podług porządku ustanowionego art. 29.

Tytuł IX. Urządzenia ogólne.

42. Urządzenia przeciwne niniejszemu postanowieniu są zniesione.

43. Nasz minister Sekretarz Stanu w Wydziale Sprawiedliwości zaymie się wykonaniem niniejszego postanowienia.

Dan w Tuilleries 16 Sierpnia 1824.

LUDWIK.

Przez Króla, Minister Sprawiedliwości

Hrabia *de Peyronnet.*

— Księgarz A. Emery, zamierza drukować dwa dzieła ważne, przynaymniéy ze strony obranego od autorów przedmiotu. Pierwsze ma tytuł *Mexyk* w r. 1823, czyli obraz moralny, fizyczny i polityczny Nowéy Hiszpanii, tłumaczony z angielskiego. Drugie pod tytułem: „Historya panowania Arabów i Maurów w Hiszpanii i Portugallii, od ich weyścia aż do zupełnego wypędzenia,» ułożona według historyi tłumaczonéy z Arabskiego na Hiszpański ięzyk.

z RZYMU 26 Sierpnia.

X. Abraham Chasciur nowo mianowany Patryarcha Koptów, odiechał dnia 23 b. m. z Rzymu do Liworno, z tamtąd zaś popłynie do Alexandryi.

— Możemy śmiało zapewnić, że papiery i rękopisma Marcina Frydryka *Arendt* podróżnego zmarłego w roku przeszł. m przy Bolonii, niezaginęły, iak się to niektórym gazetom niemieckim zdawało, lecz owszem zostały zachowane i niedawno do Danii odesłane. P. *Chiaveri*, jeneralny duński konsul w Rzymie przyłożył się naywięcéy przez swoie starania do tego.

— Wystawiony w tuteyszym kościele Nayświętszéy Panny piękny obraz (S. Cecylia przy organach) sprawia tém większe podziwienie że był zrobiony przez nieiakiego P. *Balessa*, niemego artystę z Węgier.

— W powiecie *Pesserano* niedaleko *Tivoli*, zapadła się w nocy dnia 10 b. m. ziemia, a na tém mieyscu powstało małe iezioro, maiące głębokości 27 palmów a obwodu 130.

— Nasze Akademie odbyły coroczne posiedzenia. Akademiia Arkadyyska słuchała różnych pism wierszem i prozą. Godną uwagi była mowa Kardynała *Bertallozi* prezesa Akademii; iéy przedmiotem iest nieprzerwana trwałość stolicy Apostolskiéy w Rzymie. Mowca umiał ożywić rzecz tylokrotnie iuż traktowaną, pięknemi zwrotami, stylem utrzymanym i głęboką i trafną erudycyą. — W Akademi archeologiczney słyszano z mocném zaięciem, pamiętnik adwokata *Lea* o dawnych portach zwanych *portami Ostyi*; Autor dowodził że przed panowaniem Traiana, Tyber miał tylko iedno uyście w mieyscu gdzie *Ankus Marcyusz* miasto Ostya wystawił. Zakończył P. Lea podaniem środków do zwrócenia rzeki ku stronie miasta, a to ażeby zapadania się ziemi, które codziennie co raz to więcéy utrudzaią bieg wody i przeszkadzaią żegludze, biegiem rzeki uniesione zostały.

OD GRANIC TURECKICH 18. Sierpnia.

— Długo oczekiwana Flotta egipska przypłynęła nakoniec, pod dowództwem Ibrahima Baszy do Rodu. Ma bezwłocznie wypłynąć do Morei, połączyć się z Kolokotronim, a tak za iednym razem ukończyć greckie powstanie. Oprócz woyska maią się znaydować na pokładzie rzemieślnicy wszelkiego rodzaiu, albowiem Porta ma zamiar przenieść Egypcyan do Morei, tamteyszych zaś Chrześcian do Egiptu. Tym sposobem zapowiedziana zagłada Greków nastąpi w łagodnieyszym sposobie.

W Pera cieszą się z tych nowych świetnych widoków; uważaią oni czyny Ipsaryotów za bagatelę, i iuż głośno zapowiadaią: że nim rok upłynie cały Peloponez powróci pod panowanie.

Dowódzca austryackiego brygu *Orion* udziela teraz iako naoczny świadek, wiadomości o istotney sile greckiéy i tureckiéy Flotty. Turecka Eskadra, którą on przy Mitylenie dnia 21. Lipca widział, płynęła do Smirny w dwóch oddziałach, z których ieden składał się z iedney Fregatty, dwóch korwet, 8 brygów i 50 przewozowych okrętów, drugi z admiralskiego okrętu, 11 Fregatt, 8 brygów i dwóch galiot. Grecka Flotta którą austryacki Kapitan w dniu pomienionym, zapewne ścigaiąca nieprzyiaciela, widział, miała około 50 żagli. (*G. B. H.*)

DODATEK

D O D A T E K

Do Numeru 76. MONITORA WARSZAWSKIEGO z dnia 21 Września 1824.

WIADOMOŚĆ o MEXYKU.

(*Dokończenie. — Obacz Nro przeszły.*)

Po uwięzieniu Wice-Króla, *Garibay*, ieszcze starszy od niego, tymczasowo mianowany przez Audyencyą, bardzo krótko zarządzał; Junta bowiem Sewilska powierzyła dostoyność Wice-Króla Arcybiskupowi, który zaiął się zgromadzaniem dla niey posiłków, tak w ludziach iak w pieniądzach. Pozyskał przywiązanie Kreolów i Indyan przez nienawiść dla Francyi i wielkie nabożeństwo do Nayświętszey Panny z Guadelupy, Opiekunki Mexyku. Europeyczyków zjednał sobie, pobłażaiąc ich nadużyciom i zdzierstwom; lecz mimo tego wzburzenie panowało w kraiu, Rząd nazbyt słaby nie mógł go uspokoić uwięzieniem niektórych osób, i wszystkie klassy mieszkańców okazywały się skłonnemi do buntu, prócz niewielu Europeyczyków składaiących wyższą radę i stan szlachecki. Wiadomość o cofnięciu się z Sewilli Junty naywyższey, i o zaięciu Andaluzyi przez Francuzów poczytali Mexykanie za naywiększy dowód zdrady tego zgromadzenia, i zamiaru poddania Hiszpanii i Indyy pod władzę rodziny Bonapartego.

Przybycie *Wenegasa* mianowanego od Junty Wice-Królem poparło ieszcze to mniemanie, gdyż postrzeżono że zamiast coby miał poszukiwać sprawców samowolnego złożenia Iturrigaraya, rozdzielał im ozdoby i nagrody.

W takowym stanie Mexyku, iedna iskierka zdolna była powszechny pożar rozniecić. Uknowano powstanie podług obszernego planu na dzień 11 Listopada 1810 r.; lecz uwięzienie kilku członków municypalności miasta *Dolores* było przyczyną że wybuchnęło w środku Września. Hidalgo, Xiądz z tego miasta i iak się zdaie sprawca rewolucyi w tym powiecie, był człowiek czynnieyszy i obfitszy w sposoby niżeli zwykle Kreolowie. Dla pozornego ieżli nie istotnego nabożeństwa jego do Nayświętszey Panny z Guadelupy, 18,000 Indyan iego parafii uważało go iako nadludzką istotę. Uwięziwszy Korregidora wstąpił na kazalnicę, zbuntował swoich parafianów mową zastósowaną do ich przesądów i ograniczonego poięcia, stanął na ich czele, i poprowadził ich do miast sąsiedzkich, gdzie w krótkim czasie, zgromadził czterdzieści tysięcy ludzi. *Allende*, *Abdama* i *Abasolo* Officerowie milicyi narodowey, połączyli się z nim wraz ze swoiemi pułkami; za tym przykładem poszedł wkrótce pułk piechoty i dwa szwadrony jazdy. W czterdzieści dni po zgromadzeniu się, korpus ten opanował miasto Guanaxuato stolicę powiatu w którym się znaydują kopalnie i zdobył tamże pięć milionów dollarów. Hidalgo rozkazał bić pieniądze z wyobrażeniem Ferdynanda VII., dzwony poprzelewał na armaty, i stronników swoich uzbroił w broń o iaką tylko mógł się wystarać. W Walladolid tryumfem przyięli go mieszkańcy i duchowieństwo, a wzmocniony przyłączeniem się do niego naywiększey Dywizyi woyska, umyślił iść do miasta Mexyko maiąc nadzieię że łatwo z tamtąd wygnać zdoła Wice-Króla i iego dwór z Hiszpanów złożony. W postępie ku stolicy pobił na głowę mały oddział woysk regularnych pod rozkazami *Truxilla*. Lecz dwa inne oddziały wysłane przez Wice-Króla złączyły się w tyle iego woyska; umyślił przeto cofnąć się do Guanaxuato dla zapewnienia sobie posiłków. Generał Hiszpański *Calleja* udał się za nim i szturmem odebrawszy to miasto wydał ie na wszelkie okropności zemsty. — Hidalgo z częścią woyska cofnął się do Gadalaxara, lecz i tam ścigany był przez Generała *Calleja*. Umyśliwszy bronić tak ważnego mieysca, zaiął mocne stanowiska przy moście Calderon i liczną obsadził go artylleryą; lecz po krwawey walce zwyciężył Calleja, a szczątki woyska powstańców zaledwie uszły, utraciwszy sprzęty obozowe i dziewięćdziesiąt armat. W porównaniu z siłami przeciwnika, Calleja miał tylko garstkę woyska, a ponieważ iey rozdzielić nie mógł, cały kray zalany został od band buntowniczych, których zabóystwa, rzeź i spustoszenie przewyższaią wszystko co historya o podobnych zdarzeniach opowiada.

Hidalgo zatrzymał się w Zaccatecas, gdzie nowe armaty ulał, ieszcze więcey pieniędzy wybić kazał, i zapełnił swoie szeregi przerzedzone w bitwie przy moście Calderon.

Stamtąd z głównym korpusem woyska udał się do St. Louis de Potosi a mniemaiąc że wolny iest od bliskiego napadu, wyruszył z iednym oddziałem, swoim głównym sztabem, i z częścią artylleryi do prowincyy północnych które iak mniemał do powstania skłonnemi były; lecz te prowincye bronione przez ieden oddział woyska, pozostały wierne Wice-Królowi. *Hidalgo* zdradzony przez iednego z swoich dowódzców, dostał się w niewolą z *Allende*, *Aldama*, artylleryą i całym oddziałem. Officerów których było sześćdziesiąt natychmiast ukarano śmiercią a z żołnierzy co dziesiątego rozstrzelano.

Po śmierci *Hidalga*, prawnik, nazwiskiem *Rayon*, obiął dowództwo iego woyska wynoszącego 40,000. Z odezw iego zdaie się że się nakłaniał do zgody, lecz Calleja wszelkie iego kroki dążące do umowy zniweczył.

Tymczasem gdy powstanie rozpoczęte przez Hidalga a potém kierowane przez Rayona koleyno to klęsk, to powodzenia doznawało, inne, strasznieysze, wybuchnęło w prowincyach oblanych oceanem spokoynym. Nie wiedzą kto pierwszy był iego sprawcą; lecz Xiądz, imieniem *Morelos*, Proboszcz iednego z nayludnieyszych powiatów z okolic Acapulco, był wkrótce ogłoszony iego wodzem, a dzierżąc przez lat pięć tę władzę, rozwinął talenta którym sami nawet nieprzyiaciele sprawiedliwość oddać musieli. Mniemaią że część znaczna pochwał iemu oddanych, należy się drugiemu Xiędzu zwanemu *Matamoros* dowodzącemu pod nim; lecz cóżkolwiek bądź, woysko urządzone przez niego, stało się groźném, więcey przez karność niżeli przez znaczną liczbę żołnierzy. Pobiwszy pod Tixtla woyska wysłane przeciw sobie pod rozkazami Generała Fuentes, przeszedł bez oporu wszystkie południowe i zachodnie prowincye, podbił miasto Acapulco, Oaxaca, Orizava, iednem słowem wszystkie ważne mieysca prócz stolicy, Vera-Cruz i Puebla de los-angelos. W ciągu tych działań woiennych rozszerzało się spustoszenie, strona stronie nie przebaczała, jeńców mordowano; Europeyczykowie zaymowali miasta, które często panów zmieniały; wioski niszczone były przez małe oddziały Gerryllasów nie słuchaiących żadnego wodza, żyiących tylko z rabunku i zabiiaiących bez litości wszystkich Europeyczyków którzy się w ich ręce dostali; nawzaiem woyska Wice Króla oznaczyły swóy pochód wieszaniem tysiąca Indyan i paleniem plantacyy. Zaniedbanie prac rolniczych, w wielu powiatach głód zrządziło, a choroby epidemiczne przyłączywszy się do tych nieszczęść mocno przyłożyły się do zniszczenia ludności.

Wice-Król zamknięty w stolicy, zaledwie mógł porozumiewać się z dowódzcami rozmaitych oddziałów woyska zostaiącego na prowincyi; związki iego z Vera-Cruz tak często były przerywane, a niekiedy przez pięć lub sześć miesięcy, że niemógł mieć żadney pomocy z tego miasta; nareszcie oznaki powstania w stolicy stawały się coraz to więcey zatrważaiącemi, mimo usiłowań policyi która niedozwalała znaydować się razem trzem osobom ieżli nie należały do iedney rodziny.

W r. 1812 Kortezy w Kadyxie (chociaż ścieśnione od Francuzów) znalazły sposób wysłania do Mexyku znacznych sił, do których przyłączyły się woyska zebrane na wyspie Cuba. — General *Calleja* mianowany został Wice-Królem. — *Rayon* następca Hidalga przymuszony odstąpić od oblężenia miasta *Toluca* dla braku moździerzy, cofnął się z kilkoma osobami przywłaszczaiącemi sobie nazwisko narodowego kongressu i naśladuiącemi postępowanie Francuzkiey narodowey konwencyi. Scigani od woysk Generała Calleja uchodzili z miasta do miasta, niekiedy okazywali się z znacznym korpusem, niekiedy tak rozproszeni, że ich niepodobna było doścignąć; iuż odnosili zwycięztwo iuż doznawali klęsk znacznych nie tylko przez utratę ludzi, lecz także broni i amunicyi o co im z trudnością wystarać się przychodziło. Mimo tego składali Korpus woyska aż do powrotu Króla Ferdynanda do Madrytu w 1815; w którym to czasie iedni ratowali się ucieczką drudzy podzielili się na oddziały nazbyt słabe aby mogły rząd obalić, lecz wystarczaiące do zniszczenia wszelkich usiłowań przemysłu czyto w rolnictwie czy też w wydobywaniu kruszców.

Calleja odebrawszy posiłki z Europy naypierwey zwrócił uwagę swoię na siły pod dowództwem Xiędza *Morelos* będące, i po dwu latach walki, zwyciężył go w r. 1814 wziął w niewolę i rozstrzelać kazał. Po śmierci tego znakomitego człowieka powstańcy pokrywaiący swóy bunt pozornemi przyczynami zrzucili maskę, i okazali swoie prawdziwe zamiary; zgromadzenie demokratyczne które się w krótce po tém zdarzeniu zebrało, zaięło się roztrząsaniem oderwanych zasad rządu, miasto obmyśleniem środków obrony; nareszcie w Grudniu 1815 gwałtownie rozwiązane zostało. *Calleja* wzmocniony świeżemi woyskami z półwyspu, rozproszył wszystkie wielkie oddziały zbuntowanych, lecz nie mógł spokoyności przywrócić.

Admirał *Apodaca* następca Jenerała Calleja, człowiek słodkiego i poiednawczego charakteru, przez użycie łagodnych środków przywiódł do posłuszeństwa wielu naczelników buntu. W tym czasie wyprawa urządzona częścią w Anglii częścią w Stanach Ziednoczonych wylądowała do Mexyku pod dowództwem młodego *Miny* w Grudniu 1816. r. Usiłowania iego nie były szczęśliwe; został schwy-

tany i rozstrzelany w Listopadzie r. 1817. Po śmierci Miny poddały się wszystkie miasta będące ieszcze pod władzą powstańców, lecz mimo tego, rozproszone ich oddziały niszczyły kray i ciągle napadały na woyska regularne. Wielka odległość rozdzielaiąca zamieszkałe powiaty, liczne i pewne schronienia znayduiące się wszędzie, nazwyczaienie do czynności cierpliwéy, wstrzemięźliwości, przez długi przeciąg woyny nabyte, nareszcie powszechna nienawiść mieszkańców ku Europeyczykom; wszystko to opierało się usiłowaniom Wice-Króla *Apodaca* chcącego uspokoić dzikie namiętności kraiowców, a naczelnikom ich podawało sposobność utrzymania się przy dowództwie; przy niém też pozostali aż do czasu gdy nowe pasmo zdarzeń wyniosło iednego na stopień naywyższy, a innych na pierwsze w kraiu urzędy.

Skoro tylko dowiedziano się w Mexyku o buncie na wyspie Leon i rewolucyi hiszpańskiéy, wybuchnęło powszechne nieukontentowanie, a przez łagodność Wice-Króla i wątpliwość iego, czy stronnictwo przemagaiące w Hiszpanii będzie go popierać, tak gwałtownem się stało, że go niepodobna było uspokoić. Wszyscy porwali się do oręża, kray w iak naywiększém zamieszaniu pogrążony został i prawie każde miasto zrobiło się niepodległym kraiem pod administracyą swoiéy Municypalności czyli *Cabildo*. *Apodaca* zamknięty w stolicy z małym oddziałem woyska podeyrzanéy wierności, nie mógł działać. Jenerał Augustyn *Iturbide*, który w poprzedzaiących zamieszaniach dowodził przeciw powstańcom, znaydował się w ten czas na czele woyska; miał bardzo wielki wpływ na umysły mieszkańców; w celu uspokoienia i połączenia rozmaitych stronnictw, zrobił proiekt który nazwano planem *Iguala*; główne rozporządzenia tego planu były: « Że « Mexyk tworzyć będzie niepodległe Cesar- « stwo rządzone przez Króla Hiszpanii, a « gdyby ten nieprzyiął korony, przez któ- « rego z członków iego rodziny, któryby « chciał w Mexyku mieszkać. — Że sama « tylko Religia katolicka mieć będzie wol- « ność wyznania.— Że wszystkie różnice Sta- « nów będą zniesione i że Europeyczyko- « wie i Amerykanie do wszystkich urzędów « publicznych równe prawo mieć będą. U- « tworzyć się ma woysko regularne, do któ- « rego wcieleni zostaną wszyscy dawni stron- « nicy niepodległości; patryoci i włościanie « przystępuiący do tego planu, maią być « uważani iako składaiący narodową mili- « cyą a wszyscy urzędnicy poddaiący się « temu, zachowaią swoie mieysca. Wolno « będzie tym którzy na to przystać nie ze- « chcą, opuścić kray z swemi rodzinami i « maiątkiem. Nareszcie pod prezydencyą « Wice-Króla *Apodaca* zgromadzi się Jun- « ta tymczasowa złożona z ludzi posiada- « iących naywiększą wziętość w każdém « stronnictwie. »

Jakkolwiek ten plan był niedostatecznym i niedoskonałym, iednakże przyięcie i wykonanie iego, utrzymało spokoyność publiczną od Lutego 1821. r. aż do Sierpnia, do czasu przybycia z Hiszpanii Jenerała *O'Donoju* mianowanego Wice-Królem przez Kortezów, którzy odrzucili plan Iturbidego. O'Donoju wylądował tylko z rozkazem Kortezów bez woyska, amunicyi i pieniędzy. Nie znaiąc stanu kraiu, uyrzał z wielkiém podziwieniem że tylko za pośrednictwem Iturbidego będzie mógł mieć związek z Wicekrólem Apodaca, i Juntami prowincyonalnemi. W tém położeniu pozostało mu tylko weyść w umowę; gdyż gdyby chciał powrócić do Hiszpanii, lękał się narazić na niebespieczeństwo wszystkich Europeyczyków zostaiących w Mexyku.

Zawarł więc umowę z Iturbidem i z nim razem wszedł do stolicy w któréy bunt żołnierzy złożył był Apodakę. Stósownie do umowy zwołano Juntę z osób które iak mniemano nayzdolnieysze były do kierowania sprawami publicznemi, naypierwéy zaiąć się maiącą wyborem członków do narodowego Kongressu. O' Donoju umarł na konsumpcyą podczas gdy Junta wykonywała swoie obowiązki pod powagą władzy wykonawczéy będącéy pod prezydencyą Iturbidego.

Wyborami tak kierowano, że prawie wszyscy członkowie Junty do Kongressu wezwani zostali. Gdy to ciało rozpoczęło posiedzenia swoie, żaden z Deputowanych nie znał iak w takim zgromadzeniu postępować należy. Czas upływał na urządzeniu ceremonij i na roztrząsaniu przedmiotów małéy wagi, a każda z władz nie znaiąc granic swoiéy czynności nie śmiała nic działać bez upoważnienia Kongressu. Lud kołysany nadzieią że zmiana przywróci spokoyność publiczną i pomyślność, widząc iż cierpieniom iego żadnego nie przynoszą lekarstwa, oburzeniem zdięty został; Iturbide iawnie wynurzał zdania swoie względem stanu spraw państwa zgodne ze zdaniami massy ludu.

W tych stósunkach powszechne poruszenie nastąpiło w Maiu r. 1822. lud tłumami rozlał się po ulicach złorzecząc Kongressowi i wołaiąc razem z woyskiem *Niech żyie Cesarz Augustyn I.* Popęd ten doszedł do Kongressu; z 94 członków obecnych na posiedzeniu 74 wotowało za wyniesieniem Iturbidego na tron, 15 oświadczyło że się naprzód trzeba poradzić prowincyi; dwóch oddaliło się bez wotowania. Nie podobna osądzić iak dalece intryga wpłynęła na ten bunt, a postrach na postanowienie Kongressu, lecz zdaie się że prowincye wiadomość tę z iednozgodną przyięły pochwałą.

Iturbide przez ten wypadek zasiadłszy na tronie, który, iak utrzymuie, z naywiększym przyiął wstrętem, niewiedział granic swoiéy władzy. W Czerwcu 1822 roku na zgromadzeniu 109 Deputowanych, iednozgodnie postanowiono że godność Cesarska będzie dziedziczną w familii Iturbidego, lecz nikomu nie przyszło na myśl oznaczyć na czém zależy ta dostoyność, iakie prawa i obowiązki przywiązane są do niéy. Równie iak wszystkie podobne władze których powaga nie iest z naywiększą ścisłością oznaczona, Kongres nieustannie nastawał na władzę wykonawczą, i przywłaszczał sobie wszystkie prerogatywy bez których władza wykonawcza nie zdoła utrzymać wolności, bezpieczeństwa osobistego a nawet Rządu. Ci deputowani niedoświadczeni w prawodawstwie, nic nie urządzili chciaż rozprawiali o wszystkiém. W krótkim czasie stronnictwa utworzyły się między niemi; dwa z nich, Burboniści i Republikanie, łączyły się ile kroć zdarzyła się pora sprzeciwiania się Cesarzowi. W celu rozszerzenia swoich zasad, republikanie knowali intrygi za pomocą swoich posłańców, a wielu officerów z woyska, może z przekonania lecz prędzey przez zazdrość lub niechęć, przykładało się do wypełnienia ich zamysłów.

Te intrygi nie mogące długo się utaić musiały koniecznie Rząd zatrwożyć w kraiu, w którym ieszcze nie doświadczono użycia lub nadużycia opinii publiczney. Na mocy iednego artykułu Konstytucyi hiszpańskiey który iuż prawie był poszedł w niepamięć, Iturbide rozkazał uwięzić pewną liczbę członków Kongresu pod pozorem zdrady kraiu. Kongress domagał się ich uwolnienia, lecz Cesarz odpowiedział że nie zezwoli na to, dopóki Trybunał maiący ich sądzić oznaczony nie będzie. To postanowienie stało się powodem do przełożeń; nareszcie Cesarz 30. Października wypędził raczéy aniżeli rozwiązał zgromadzenie. Krok ten pozyskał powszechną pochwałę.

Zpomiędzy iego członków wybrano *Juntę stanowiącą* dla zwołania nowego Kongressu, tymczasem bunt wybuchnął w woysku pod Vera-Cruz. Z téy iskierki na którą z początku mało zważano, rozniecił się pożar który pomnażał się w miarę iak zbuntowani zbliżali się do stolicy; z woyskiem które mu wiernem pozostało, Iturbide mógłby był ich rozgromić, lecz byłoby to hasłem woyny domowéy która raz rozpoczęta po całym by się kraiu rozpostarła. Dla zachowania spokoyności publicznéy wolał złożyć koronę; aby nie zostawił kray bez Rządu zwołał rozpuszczony Kongress i oświadczył że się z kraiu oddali. Panowawszy przez dwa lata nad tém obszerném państwem wrócił Iturbide do życia prywatnego; i popłynął do Włoch w Maiu 1823 r. z pensyą dożywotnią 25,000 dollarów, z których 8 tysięcy po iego śmierci familia iego pobierać będzie; co wszystko po iego abdykacyi urządził Kongress rozpędzony przez niego.

Niepodobna dokładnie osadzić charakteru i administracyi byłego Cesarza, nie ma na to pewnych podań; główném faktum, za iego strona mówiącém iest to, że dochód z kopalni przez ciąg iego rządów znacznie się powiększył; milczenie Kongressu o nim, które przytaczaią za dowód że władzy swoiéy na dobre używał, wynika raczéy z potrzeby pozyskania dla rządu iego stronników i nie może być brane za pochwałę iego postępowania.

Po oddaleniu się Iturbidego Kongress powierzył władzę wykonawczą trzem naczelnym dowódzcom, z których dwaj *Vittoria* i *Bravo* dowodzili woyskami powstańców podczas woyny domowéy, a trzeci *Negrette* walczył przeciwko nim na czele woysk Wice-Króla.

Wiele prowincyy oswiadczyło nieukontentowanie, że nowy Kongress zwołany nie został i że teraźnieysze ciało prawodawcze nieograniczenie przedłużało posiedzenia swoie; po wielu przełożeniach i Kongress sam się nareszcie rozwiązał. Nowy Kongress został zwołany i zaiął się niezwłocznie rozstrząsaniem, iaką konstytucyą nadać kraiowi. Ostatnie wypadki: ogłoszenie zasad Konstytucyi i powierzenie Dyktatury Jenerałowi *Bravo* są znane czytelnikom.

ROZMAITOSCI.

— Zatrudniaią się teraz potrzebnemi środkami do uskutecznienia planu aby Londyn w kąpiele morskie zaopatrzyć. Potrzebny na to fundusz zebrano akcyami. Urządzą ie w ten sposób że na punkcie brzegów morskich naybliższym Londynu woda wezbraniem peryodyczném wprowadzana będzie do obszernéy sadzawki, a ztamtąd za pomocą machiny parnéy dźwigniona będzie do drugiéy sadzawki, tak wysoko, iżby spadkiem naturalnym do stolicy płynęła. Długość akweduktów będzie wynosić około 9 mil Niemieckich.

— Wyszła z druku, w Paryżu: Podroż młodego, Francuza do Anglii i Szkocyi odbyta w iesieni r. 1823. Znayduią się w niey nowe postrzeżenia dotyczące się piękności kraiu, obyczaiów i zwyczaiu mieszkańców, ich przemysłu rękodzielniczego, postępu sztuk umieiętności, literatury i instrukcyi publiczney. Dziełko to ozdobione iest widokiem zamku Dumbarton przez Adolfa *Blanqui*; kosztuie 6 franków. Z upodobaniem daie się czytać to pierwsze dzieło młodego literata, w którém autor nie bardzo zgłębiaiąc swoy przedmiot, wystawił nam naynowszy obraz Anglii; pomiędzy wielą ciekawemi szczegółami są anegdoty o teatrach i znakomitych ludziach w Anglii o góralach Szkodzkich i o zamku Dumbarton który chciano z razu uczynić ostatniém schronieniem Napoleona.